



krótko

Pożegnanie lata

ŻYWIEC. Tradycyjna impreza integracyjna – „Pożegnanie lata” organizowana przez Stowarzyszenie na rzecz Osób Niepełnosprawnych Ziemi Żywieckiej – odbędzie się w poniedziałek 22 września o 10.00 w Pensjonacie nad Sołą przy ul. Tetmajera. Organizatorzy przewidzieli liczne atrakcje i niespodzianki. Szczegóły: tel. 033 861 52 91.

Z ojcem Pio

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Towarzystwo Charytatywne im. Ojca Pio i ojcowie Jezuiti zapraszają 17 września o 18.30 do kościoła św. Andrzeja Boboli wszystkich czcicieli św. ojca Pio na Mszę św. połączoną z uroczystym przekazaniem relikwii tego świętego.

Cieszyn wspominał św. Melchiora

Świadkowie na moście

Cieszyńska procesja ku czci św. Melchiora Grodzieckiego przeszła tradycyjnie w pierwszą niedzielę września ulicami miasta po polskiej i czeskiej stronie, pokonując na Olzie granicę państwową.

Tym razem most Przyjaźni był dla pielgrzymów z sąsiadujących ze sobą diecezji: bielsko-żywieckiej i ostrawsko-opawskiej bardziej przyjazny niż zwykle. – Na pewno wygodniej było powitać i połączyć się w jedną grupę, bo zniknęły ustawione tu wcześniej posterunki straży granicznej. Łatwiej też było wręcz zapomnieć o tym, że miejsce powitania obu procesji to granica – przyznawali z radością ci, którzy pamiętali procesję sprzed kilkunastu lat.

Po powitaniu idących z kościoła św. Marii Magdaleny na czele



Na moście Przyjaźni – bez granicznych posterunków kontrolnych

procesji z relikwiami biskupów: Tadeusza Rakoczego, Janusza Zimniaka oraz biskupa Frantiszka Lobkowicza, oczekującego na moście z wiernymi z czeskiej diecezji – wszyscy przeszli do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa na Mszę św. – Dziękujemy dziś Bogu za wspólnotę, którą tworzymy. Cieszyn, kiedyś boleśnie rozdarty, teraz otwarty jest na spotkanie i możemy bez żadnych utrudnień przemierzać

tę drogę i graniczny most. To, co nas oddzielało, dziś łączy i wzajemnie nas ubogaca – mówił z radością bp Tadeusz Rakoczy.

Jak podkreślił bp Rakoczy, świadectwo wiary św. Melchiora przypomina o wezwaniu wszystkich uczniów Chrystusa do dawania świadectwa miłości. – Kościół daje świadectwo tej miłości, prześcigając podziały między ludźmi – dodał. **mb**

Pod Grojcem – poszerzanie Strefy Chwały Żywiecka promocja nadziei

Podczas koncertu laureatów drugiej edycji festiwalu piosenki religijnej Strefa Chwały w żywieckim amfiteatrze 6 września zabrzmiały nie tylko piękne melodie. Padło też wiele ważnych słów o nadziei.

Owacyjnie i żywo wiołowo przygotowane zostały te, które wygłaszał gość wieczoru: o. Leon Knabit, benedyktyn z Tyńca. Zaczynając od żartobliwej frazki: To, co się tutaj dzieje, to budzi nadzieję, o. Leon mówił też o swoim sentymencie do Żywiecczyzny i radości z powrotów. – Stąd, z Pewli Małej, wyjechałem w 1958 r. do Tyńca. Tu się zaczęło moje benedyktyństwo... To wspaniałe, że możemy się tu spotkać i bez względu na



Laureaci tegorocznej Strefy Chwały na scenie żywieckiego amfiteatru

wiek porozumieć się na widowni i na scenie.

– Warto, żeby przekonali się do takich inicjatyw wszyscy, bo potrzeba nam w dzisiejszej rzeczywistości piękna opartego na właściwych wartościach. Dzięki

niemu poszerza się strefa chwały. Bądźmy uczniami Chrystusa – także poprzez piosenkę religijną, poprzez piękno, które Pan Bóg zapisał w tej ziemi i sercach ludzi – apelował ks. inf. Władysław Fidelus, który objął festiwal swoim patronatem.

Również patronujący imprezie burmistrz Antoni Szlagor

przyznawał: – Widząc integrację pokoleń, cieszę się z tej więzi, że ludzie przychodzą posłuchać tych, którzy śpiewając, mówią o miłości Chrystusa.

A ci, którzy pojawili się na scenie jako laureaci i goście festiwalu, całym swoim talentem i zaangażowaniem podczas występów potwierdzali prawdziwość deklarowanych za kulisami przekonań: tego, że liczy się dla nich przede wszystkim wiara, głoszenie słowa Bożego. – To jest to najważniejsze, co chcemy przekazać innym, czym chcemy się podzielić – mówili. O tym, jak owocny był przekaz, świadczył fakt, że choć koncert rozpoczął się w sobotnie popołudnie, żywo wiołowe rytmy rozlegały się do późnego wieczora. **aśś**

Krąg budowania jedności



Członkowie Oazy Rodzin dziękowali ks. Franciszkowi Kołaczowi za duchową opiekę

ANDRYCHÓW. Ćwierćwiecze formacji świętował najstarszy na Podbeskidziu Krąg Domowego Kościoła, działający w andrychowskiej parafii św. Macieja. Obchody rozpoczęła Msza św. pod przewodnictwem ks. prałata Franciszka Kołacza, moderatora Ruchu Domowego Kościoła w archidiecezji krakowskiej w czasie, gdy tworzył się andrychowski krąg. Domowy Kościół w parafii św.

Macieja w Andrychowie liczy sześć kręgów. Jego członkowie angażują się w liturgię, prowadzą nabożeństwa, pomagają w pracach gospodarczych. Mają swój udział także w tworzeniu kręgów Oazy Rodzin w sąsiednich parafiach i w całej diecezji bielsko-żywieckiej. Ruch skupia małżonków, którzy poprzez określoną formację budują jedność małżeńską, zbliżając się tym samym do Boga i siebie nawzajem. **jmp**

Oazowa nowenna

BIELSKO-BIAŁA. Pierwsze powakacyjne spotkanie modlitewne przygotowywane przez Diecezjalną Diakonię Modlitwy odbyło się w kościele NSPJ w Bielsku-Białej w pierwszy czwartek września o 19.00. Spotkania takie odbywają się tutaj co miesiąc. – W tym roku formacyjnym będziemy przeżywać czas nowenny przed czerwcową pielgrzymką Ruchu Światło-Życie do Warszawy – podkreśla Anna Grulich z diakonii. – Mamy nadzieję, że nasza czwartkowa modlitwa przyczyni się do dobrego przygotowania do tego wydarzenia. Modlitewna nowenna miesiący będzie podzielona na trzy części. Pierwsza z nich, od września do

listopada, to etap modlitewnej Ruchu. Poprowadzą nas słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi! Tej ziemi!”. Będzie to również czas odkrywania wartości modlitwy osobistej oraz modlitwy liturgicznej Kościoła. Druga część, od grudnia do lutego, skoncentruje się wokół wołania Jana Pawła II: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Będzie to czas poświęcony na podjęcie różnych inicjatyw w ewangelizacyjnej, które w dosłowny sposób będą realizacją hasła pracy rocznej: „Czyńcie uczniów”. Ostatnia część nowenny, która przypadnie w okresie Wielkiego Postu oraz w czasie wielkanocnym, będzie przebiegała pod hasłem: „Nie lękajcie się”. **im**

Kontynuatorzy św. Pawła

BIELSKO-BIAŁA. Katecheci z całej diecezji wzięli udział w inauguracji nowego roku katechetycznego, która odbyła się w kościele jubileuszowym św. Pawła Apostoła. Mszy św. przewodniczyli biskupi Tadeusz Rakoczy i Janusz Zimniak. Podczas uroczystości bp Janusz, odpowiedzialny w diecezji za

sprawy dotyczące katechizacji, otrzymał od katechetów życzenia z okazji 75. urodzin. Po Mszy św. ks. prof. Roman Pinel z PAT wygłosił wykład na temat: „Aktualność Pawła Apostoła dla Kościoła XXI wieku”. Ksiądz profesor podkreślił, że Paweł wzywał do głoszenia Ewangelii każdemu, bez względu

Krwiodawcy u swego patrona

RAJSKO-OŚWIĘCIM. 6 września na trasie Rajsko-Oświęcim odbył się VIII Ogólnopolski Marsz Pokoju Honorowych Dawców Krwi. Krwiodawcy przeszli pod pomnik pomordowanych na terenie dawnego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Birkenau, a potem do celi śmierci ich patrona, św. Maksymiliana Kolbego. Organizatorem marszu byli bielscy krwiodawcy. Na ich zaproszenie odpowiedziało ponad trzystu krwiodawców, m.in. z Białegostoku, Bydgoszczy, Kielc, Łomży, Brzegu i Knurowa oraz z wielu kół HDK z terenu

Podbeskidzia, w tym z Bielska-Białej, Oświęcimia, Czernichowa, Kobiernic, Jasienicy i Łękawicy. Marsz rozpoczął się pod pomnikiem upamiętniającym walki polskich żołnierzy w Rajsku we wrześniu 1939 r. Następnie krwiodawcy przeszli 4 km do byłego obozu w Brzezince, gdzie odczytany został apel krwiodawców o pokój na świecie. Stąd uczestnikami marszu przeszli pod Ścianę Śmierci KL Auschwitz i do piwnic Bloku 10, gdzie umarł franciszkański męczennik, św. Maksymilian Kolbe, będący od 1999 r. patronem polskich krwiodawców. **a**



W marszu wzięło udział ponad 300 osób

Wystawa projektów

BIELSKO-BIAŁA. Od 4 września w Galerii Bielskiej BWA czynna jest pokonkursowa wystawa wzornictwa przemysłowego „Projekt Arting 2008”. Na wystawie znajdują się 23 prace, wyselekcjonowane spośród 108 projektów, nadesłanych na konkurs przez kilkudziesięciu dizajnerów z Polski, Czech i Słowacji. Wśród eksponatów są m.in. hydrant dla bielskiej spółki Aqua, oryginalny dywan, kanapa młodzieżowa, bujane krzesło, naczynia ceramiczne, a nawet... papierowe opakowanie na ciasteczka dla jednej z bielskich cukierni. Pozostałe projekty przedstawione

zostały w postaci makiet lub plansz. Wystawa czynna będzie do 28 września. **ak**



Wśród nagrodzonych projektów znalazła się młodzieżowa kanapa



Radio w służbie Kościoła

NIEDZIELA ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU. 21 września Kościoł w Polsce obchodzi Niedzielę Środków Społecznego Przekazu. W diecezji bielsko-żywieckiej jest ona okazją do modlitwy w intencji prasy katolickiej, ale również kwesty na rzecz radia diecezjalnego Anioł Beskidów. Ofiary składane przez wiernych są jedynym źródłem utrzymania rozgłośni. Biskup Tadeusz Rakoczy wystosował do wiernych list, w którym podkreśla wspólnototwórczy charakter kościelnych mediów. W kontekście odbywającej się w tym dniu koronacji obrazu Pani Beskidu Śląskiego na Górcie w Szczyrku wspomina także wcześniejsze uroczystości tej samej rangi – koronacje w Rychwałdzie i w Hałnowie. Szczyrkowska uroczystość jest jednak pierwszą, która może zostać nagłośniona dzięki mediom w tak szerokim wymiarze. Działalność medialna,

choć niezwykle pożyteczna również w dziedzinie ewangelizacji, wiąże się jednak z koniecznością sporych nakładów finansowych. W sierpniu rozgłośnia uzyskała w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji przedłużenie koncesji o kolejne dziesięć lat. Tylko ten jeden akt wymaga uiszczenia opłaty w wysokości 25 tys. złotych. Podobne opłaty z tytułu wykonywania częstotliwości, uzyskiwania koniecznych zezwoleń radiowych oraz praw autorskich radio musi opłacać co miesiąc. – Nie brakowało dotąd życzliwych serc, które otaczamy wdzięczną modlitwą w codziennym programie radiowym, a którym przy tej okazji raz jeszcze wyrażam serdeczną wdzięczność za wszelką ofiarność – pisze w liście ksiądz biskup. – Ufam, że i tym razem diecezjalna kwesta pozwoli zebrać środki potrzebne na owocne funkcjonowanie radia.

Ks. Jacek M. Pędziwiatr

W objęciach „Skrzydła”

WSPÓŁPRACA CARITAS Z FUNDACJĄ CARREFOUR. W Bielsku-Białej obie instytucje zainaugurowały kolejny rok współdziałania w ramach programu „Skrzydła”. Każde z dziesięciorga objętych programem dzieci z Zespołu Szkół w Łodygowicach otrzymało plecaki pełne upominków, głównie przyborów szkolnych. Caritas Diecezji Bielsko-Żywieckiej podjęła współpracę z Fundacją Carrefour w czerwcu ubiegłego roku. W ramach wspólnie organizowanych przedsięwzięć znalazły się wycieczki do teatru i zoo, organizacja letniego wypoczynku kolonijnego nad morzem oraz dostarczenie upominków św.

Mikołaja. – To były tak ciężkie paczki, że z trudem zmieściliśmy je w samochodzie – podkreśla ks. prałat Józef Zajda, dyrektor diecezjalnej Caritas. – Były w nich słodycze, zeszyty, książki, przybory szkolne i odzież. To były paczki nie tylko dla dzieci, ale też dla ich rodzin. Dzieci wytypowane do udziału w programie przez Caritas pochodzą głównie z rodzin wielodzietnych i ubogich. Objęte „Skrzydłami”, zaznają więcej radości życia, mają też szerszy dostęp do pomocy szkolnych oraz miejsc, których odwiedziny nie nastęrczają żadnego problemu ich rówieśnikom z zamożnych rodzin.

jmp



Opieką „Skrzydła” objętych jest dziesięciorgo dzieci z Łodygowic

Muzyka w parku

ŻYWIEC. W żywieckim parku obok Domku Chińskiego zakończyły się VI Letnie Spotkania z Muzyką Klasyczną. Kierownikiem artystycznym cyklu koncertów była Ludwika Konieczna. Podczas tegorocznego lata mieszkańcy miasta i turyści w kameralnej atmosferze żywieckiego parku pamiętającego czasy Habsburgów mogli wysłuchać utworów muzyki poważnej w wykonaniu studentów i absolwentów Akademii Muzycznej w Katowicach. – Pomysł bezpłatnych koncertów muzyki poważnej na wolnym powietrzu narodził się sześć lat temu – mówi Tomasz Terteka, rzecznik żywieckiego magistratu. – Frekwencja oraz opinie turystów i mieszkańców świadczą o tym, że spotkania te stały się znaczącą imprezą kulturalną w naszym mieście.



Żywieckie Letnie Spotkania z Muzyką Klasyczną stały się znaczącą imprezą kulturalną w mieście

im

Symposium intronizacyjne

BIELSKO-BIAŁA. Biskup bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy zaprasza na sympozjum diecezjalne „Oto Król nadchodzi – intronizacja dziś czy jutro?”. Sympozjum odbędzie się w sobotę 20 września w Bielsku-Białej. Rozpocznie je o godz. 9.00 Msza św. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa (ul. Traugutta, obok dworca PKS). Po niej uczestnicy sympozjum przejdą do pobliskiej auli Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego, by wysłuchać wykładów ks. prof. Piotra Natanka (PAT, Kraków): „Dzieje świata i Kościoła prowadzą ku nadejściu Króla” i ks. dr. Stanisława Górnik (KUL, Lublin): „Życie i misja służebnicy Bożej Rozalii Celakówny”.

jmp

17. Międzynarodowa Lekkoatletyczna Spartakiada Osób Niepełnosprawnych

Do Cieszyna po puchar



URSZULA ROGÓLSKA

Już 20 września cieszyński stadion Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy al. Jana Łyska 21 **będzie gościł uczestników 17. Międzynarodowej Lekkoatletycznej Spartakiady Osób Niepełnosprawnych.**

Jak co roku niepełnosprawni sportowcy przyjadą nad Olzę walczyć o Puchar Ziemi Cieszyńskiej

Uroczyste otwarcie zawodów o godz. 10.00. Zakończenie (ogłoszenie wyników, wręczenie pucharów) przewidziano na godzinę 15.30. Zawodnicy wezmą udział w konkurencjach sportowych (m.in.: pchnięcie kulą, rzut oszczepem, skok w dal, wyścigi na wózkach, biegi) i rekreacyjnych (wyciskanie sztangi, rzut piłką lekarską, kręgle).

Za zajęcie pierwszych trzech miejsc w konkurencjach sportowych zawodnicy otrzymają medale i nagrody rzeczowe, a w konkurencjach rekreacyjnych – upominki. Puchary otrzymają natomiast: najlepsza drużyna, najlepsi zawodniczka i zawodnik oraz najliczniejsza ekipa.

Spartakiadę współorganizują cieszyńskie Starostwo Powiatowe, Urząd Miejski w Cieszynie, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Cieszynie, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, miejscowe Pogotowie Ratunkowe, a także Urząd Miejski w Wiśle i Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Razem łatwiej”. Wszystkich zachęcamy do kibicowania niepełnosprawnym sportowcom!

lm

Jak mówi Krystyna Stefańska-Gnida, prezes Stowarzyszenia Rehabilitacji, Kultury Fizycznej, Turystyki i Integracji Osób Niepełnosprawnych, które od początku organizuje cieszyńskie przedsięwzięcie, jego podstawowe cele to: popularyzacja sportu w środowisku osób niepełnosprawnych, integracja środowiska ze społeczeństwem pełnosprawnym, a także integracja osób niepełnosprawnych ze sobą. Nie bez znaczenia jest także wymiar transgraniczny spartakiady w ramach współpracy Euroregionu.



zaproszenia

Dla nauczycieli i wychowawców

Ks. dr Piotr Greger, diecezjalny duszpasterz nauczycieli, zaprasza wszystkich pedagogów, nauczycieli, wychowawców i pracowników oświaty na dzień skupienia, który odbędzie się w środę **17 września 2008 roku** o godzinie 18.00 w kościele parafialnym św. Pawła Apostoła w Bielsku-Białej (ul. Świętego Pawła 2, Osiedle Polskich Skrzydeł). W programie: Msza święta z homilią, konferencja oraz spotkanie przy stole. ■

Na anielskiej fali 90,2 FM

Radio Anioł Beskidów



ul. Św. Jana Chrzyciela 14
43-346 Bielsko-Biała
tel. 033 821 20 00

nr konta bankowego:
35 1020 1390 0000 6002 0168 0446
www.radio.diecezja.bielsko.pl

16. Konkurs Recytatorski Słowo na scenie

Klub Inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej już po raz szesnasty zaprasza pasjonatów poezji i prozy o chrześcijańskich korzeniach do udziału w konkursie recytatorskim.

Do konkursu „Chrześcijańskie korzenie literatury polskiej” są zaproszeni uczniowie szkół podstawowych, młodzież gimnazjalna i licealna, studenci i dorośli. Do prezentacji należy przygotować utwór poetycki i fragment prozy (wyłącznie opublikowane utwory polskich autorów!). Łączny czas recytacji nie powinien przekroczyć ośmiu minut. Powołane przez organizatorów jury ocenić będzie dobór repertuaru, kulturę słowa oraz interpretację.

Prezentacje odbywać się będą w Miejskim Domu Kultury w Bielsku-Białej, ul. 1 Maja 12, 4 października – uczniowie szkół podstawowych o godz. 9.00, gimnazjaliści o 13.00; 6 października – młodzież licealna, studenci i dorośli o 13.00.

Rozdanie nagród i koncert laureatów odbędą się w ramach 24. Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej 18 października w MDK przy ul. 1 Maja 12. Zgłoszenia należy składać do 27 września w lokalu KIK w dniu dyżurów, tj. w każdy wtorek w godz. 16–17, ul. Bohaterów Warszawy 4 a, skrytka pocztowa 457. Należy podać imię i nazwisko oraz adres uczestnika lub instytucji delegującej, nazwę szkoły, klasę lub kategorię wiekową, tytuły utworów (także tytuł całego utworu, z którego pochodzi fragment prozy), nazwiska autorów oraz imię i nazwisko instruktora, który przygotował recytatora.

ur

Zgłaszajcie się



ZOFIA LAMERS

INICJATORKA
I GŁÓWNA ORGANIZATORKA
KONKURSU RECYTATORSKIEGO
– Bardzo serdecznie
zachęcam wszystkich

do udziału w 16. już edycji konkursu. Ze względu na jego wysoki poziom prosimy instruktorów o zgłoszenie najwyżej trzech recytatorów w danej kategorii. Zwracamy się z prośbą do nauczycieli, zwłaszcza polonistów, o udzielenie pomocy dzieciom i młodzieży w doborze repertuaru oraz w przygotowaniu do uczestnictwa w konkursie. Informacje szczegółowe na tematy konkursowe można uzyskać pod nr. telefonu 033/811-67-20 – najlepiej w godzinach wieczornych.

Zapraszamy do Szczyrku – na Jasną Górę Beskidów

Koronacja na Górcie

Dobiegają ostatnie przygotowania do historycznej chwili. W sanktuarium na Górcie trwają rekolekcje, a po nich nastąpi ta upragniona, wielka chwila: **na obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, namalowany według wizji Julianny Pezdy, nałożone zostaną papieskie korony.**

Serdecznie w imieniu wspólnoty opiekujących się sanktuarium księży salezjanów zapraszam do udziału w tym wydarzeniu – mówi kustosz sanktuarium na Górcie ks. Marek Dąbek SDB.

Ważne daty

W historii tego miejsca ważnych dat jest sporo: począwszy od 25 lipca 1894 r., kiedy miało miejsce pierwsze objawienie się Matki Bożej Juliannie Pezdy. Potem kronika odnotowuje m.in.: 25 kwietnia 1895 r. – zakończenie budowy drewnianej kaplicy na Górcie, w 1912 r. – budowę murowanej kaplicy 27 maja 1938 r. przekazanej

zgrupowaniu księży salezjanów, którzy podjęli się opieki nad Górką. 7 września 1948 rozpoczęła się budowa obecnego, murowanego kościoła, poświęconego w 1953 r., a 24 maja 1983 r. odbyło się w nim pierwsze nocne czuwanie modlitewne. 3 maja 1994 r. biskup Tadeusz Rakoczy podniósł kościół na Górcie do godności lokalnego sanktuarium maryjnego, zaś w 2006 r. – na podstawie dokumentów zgromadzonych przez kustosa sanktuarium ks. Marka Dąbka SDB – rozpoczęto starania o zgodę na koronację. Po otrzymaniu zezwolenia 31 stycznia 2007 r. rozpoczęto przygotowania. Powstały korony,

Ważne dla pielgrzymów!

Akt koronacji odbędzie się przy ołtarzu polowym obok kościoła NMP Królowej Polski na Górcie. Program uroczystości przewiduje: od **6.00** – godzinki i o **6.30** – Mszę św. O **8.45** odbędzie się ustawienie obrazu Matki Bożej w miejscu celebracji, a następnie – od **9.00** – czuwanie maryjne. O **11.20** z sanktuarium do ołtarza wyruszy procesja kapłanów, a o **11.30** rozpocznie się Msza św. koronacyjna. O **15.00** odprawione będą nieszpory maryjne, a o **16.00** w uroczystej procesji obraz przeniesiony zostanie z powrotem do sanktuarium.

Dojazd

W dniu koronacji prowadzące w kierunku sanktuarium ulice Wrzosowa i Wczasowa będą zamknięte dla ruchu pojazdów. Wczasową dochodzić będą na miejsce pielgrzymi w grupach zorganizowanych, a Wrzosową – pielgrzymi indywidualni. Kursować będą również 4busy do Orłego Gniazda, podwożące pielgrzymów w razie konieczności. Dla samochodów osobowych wyznaczone będą parkingi: na placu przy amfiteatrze „Skalite” (dojazd od ul. Beskidzkiej na wysokości kina „Beskid” oraz poczty), przy ul. Beskidzkiej oraz Myśliwskiej. Droga dojścia wyniesie ok. 1,5 km.

Szczegóły: Informacja Turystyczna w Szczyrku – ul. Beskidzka 41 (centrum), tel. 033 815 83 88; it@szczyrk.pl; www.koronacja.szczyrk.pl.

Organizatorzy proszą, by pielgrzymi nie zapomnieli o zabraniu lekarstw, odpowiedniej odzieży i lekkiego, małego stołeczka.

które 9 kwietnia 2008 r. pobłogosławił w Rzymie papież Benedykt XVI. 4 września pielgrzymi ze Szczyrku z proboszczem ks. kan. Andrzejem Lorancem i ks. Markiem Dąbkim na czele modlili się przed obrazem Matki Bożej na Jasnej Górze: tam, gdzie znajduje się pierwowzór szczyrkowskich koron. 21 września 2008 r. nastąpi to największe w dotychczasowej historii sanktuarium wydarzenie – koronacja. Przewodniczyć jej będzie kard. Stanisław Dziwisz z Krakowa, a wraz z nim w nałożeniu papieskich koron wezmą udział: bp Tadeusz Rakoczy, abp Damian Zimoń z Katowic i bp Adam Śmigielski z Sosnowca.

Korony – znak wdzięczności

To korony dla Królowej Polski i – za zgodą ojców paulinów – są dokładnie takie same jak te, które Pani Jasnogórskiej ofiarował Jan Paweł II: złote, z orzełkiem w koronie umieszczonym na środku, ozdobione perłami i szlachetnymi kamieniami. – Korony powstały z darów złożonych jako wota dla Matki Bożej: pierścionków, medalionów, obrączek, naszyjników. Perły, które znajdują się w podstawie koron, pochodzą ze skarbca jasnogórskiego i są darem ojców paulinów, a wykonawcą koron jest krakowski złotnik Lech Dziewulski – mówi ks. Marek Dąbek. Jako wotum wdzięczności i zawierzenia Matce Bożej swój pierścień ofiarował biskup Tadeusz Rakoczy. Został on umieszczony w centralnym punkcie korony dla Maryi. Obok niego, po lewej stronie, znajduje się



– Serdecznie zapraszamy do sanktuarium na Górcie na uroczystość koronacji – mówi ks. Marek Dąbek

pierścień z herbem Szczyrku, ofiarowany w 2007 r. przez miejskie władze samorządowe za całe lata opieki Matki Bożej nad miastem, a po prawej – pierścień z herbem salezjańskim, dar inspektora salezjańskiego. W koronie dla Dzieciątka Jezus znalazł się pierścień biskupa Adama Śmigielskiego z Sosnowca, salezjanina.

– Zradością podziwem patrzył na korony Ojciec Święty w Rzymie, błogosławiąc je w kwietniu podczas audiencji generalnej – wspomina ks. Marek Dąbek. Darem z okazji koronacji jest też piękna, wykonana ze srebra i złota zasłona dla obrazu, przedstawiająca scenę objawienia Matki Bożej małej Juliannie na tle buka.

Alina Świeży-Sobel

■ R E K L A M A ■

■ **Azbest, acekol, eternit – demontaż, utylizacja na terenie Śląska**

■ **Pokrycia dachowe papami termozgrzewalnymi, 29 zł/m², gwarancja 10 lat**

Autoryzowany Zakład Ogólnobudowlany S.C. Gawlik

43-400 Cieszyn, ul. Kresowa 27
tel. 0 792 013 569 lub 033/858 20 18



SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ BESKIDÓW W SZCZYRKU.

Dla ludzi wiary to miejsce niezwykle. A komu wiary w Bożą wszechmoc brakuje, może zajrzeć do Ksiąg Prośb i Podziękowań. **Cudowne uzdrowienia, ocalenia, nawrócenia** – miały tu miejsce nie tylko ponad sto lat temu. Ludzie doświadczają ich także dzisiaj.

tekst

URSZULA ROGÓLSKA

urogolska@goscniedzielny.pl

zdjęcia

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

asobel@goscniedzielny.pl

Matka Boża ukazała się Juliannie Pezdzie na szczyrkowskiej Górze 25 lipca 1894 r. Wieść o tym wydarzeniu rozszła się błyskawicznie po okolicy bliższej i dalszej. Już kilka tygodni później pielgrzymi z Ustronia przynieśli tu obrazek Matki Bożej Jasnogórskiej. Zawiesili go na buku, na którym Julianna i jej koleżanki widywały Matkę Najświętszą. I już wtedy gromadził się tu tłum – jak przekazują kroniki – ponadtyśięczny – by na modlitwie prosić Panię o wstawiennictwo w najróżniejszych sprawach.

Cztery miesiące po pierwszym objawieniu mieszkańcy Szczyrku

wybudowali wokół buka drewnianą kaplicę. Kiedy rozpoczęli prace, ze zbocza wypłynął strumyk. Było tak, jak Matka Boża obiecała Juliannie. Murowaną kaplicę zaczęto budować w 1912 r. Obecny kościół powstał w latach 1948–53 według projektu Henryka Szoldry z Bielska-Białej.

Pierwsi świadkowie

Pierwsze świadectwa wiary w cudowne orędownictwo Maryi, zanotowane w księgach Górki, pochodzą już z września 1894 r. „Cierpiałam wielki ból przez długi czas i lata na rękę. Za pomocą nacierania tej wody i listka z tego buka i modlitwy gorącej do Najświętszej Maryi Panny zupełnie jestem uzdrowiona” – to świadectwo Anny Chudziec z Bielska-Białej zapisano pod datą 20 września 1894.

Kolejne: „Byłam chora na gardło i dowiedziałam się o cudownym objawieniu w Szczyrku Najświętszej Maryi Panny i posłałam na to

miejsce cudami słynące i po gorącej modlitwie i za pomocą wody i listka z buka zostałam (...) uzdrowiona”.

Czy inne – pochodzące z czasów wojny: „Skladałam hołd Matce Najświętszej z podziękowaniem za powrót spod katorgi niemieckiej”. „Bardzo dziękuję Matce Boskiej za przetrzymanie wojny w lesie jako partyzant”. „Podziękowanie Najświętszej Matce Boskiej za odzyskanie zdrowie zaraz na drugi dzień po odprawieniu Mszy św. w kaplicy i za wszystkie otrzymane łaski z prośbą o dalsze”.

Jasna Góra Beskidów

Mieszkańcy Szczyrku i okolic mówią o Niej Królowa Beskidów. Dla duszpasterzujących tu księży salezjanów jest Wspomożycielką naszego narodu. Bardzo licznie przybywający tu pielgrzymi i turyści nazywają Ją Szczyrkowską Panią. Oficjalnie natomiast temu sanktuarium lokalnemu – ustanowionemu przez biskupa

Rato



Tadeusza Rakoczego 3 maja 1994 r. – patronuje Matka Boża Królowa Polski.

Księża salezjanie, opiekujący się kościołem pw. NMP Królowej Polski, należącym do parafii św. Jakuba Apostoła w Szczyrku, są tu obecni od 1938 r. Formalnie opieką duszpasterską obejmują około 500 wiernych, ale miejsce to tworzy specyficzną wspólnotę parafialną, liczącą około 250 tys. wiernych. Tytu bowiem pielgrzymów z kraju i zagranicy odwiedza je co roku, a cała tutejsza wspólnota stale o nich pamięta w modlitwie. Wierni gromadzą się najczęściej na comiesięcznych czuwaniach modlitewnych każdego 24. dnia miesiąca w porze wiosenno-letniej. Najwięcej pątników uczestniczy w uroczystościach odpustowych 3 maja i 15 sierpnia. Bardzo wielu zagląda tu również podczas wakacyjnych wędrowek górskich.

Pomost do nieba

Pielgrzymi przez lata wpisywali do Ksiąg Prośb i Podziękowań intencje, które ze sobą tutaj przynosili, prosząc Boga o pomoc za przyczyną Maryi. Z ogromną wiarą w to, że w sposób szczególny wybrała to miejsce, zanosili do Boga modlitwy i zostawali wysłuchani. Objawienia Maryjne ożywiły w ludziach głęboką wiarę. Stały się

wniczka z Górki



Uroczystości odpustowe i czuwania 24. dnia miesiąca gromadzą w sanktuarium rzesze wiernych, proszących Matkę Bożą o pomoc

POWYŻEJ PO LEWEJ: Grota, a przy niej źródółko. Tu z wiarą przychodzą modlić się pielgrzymi

POWYŻEJ PO PRAWY: Kaplica, w której zabudowano konar buka, na którym dzieci widywały Matkę Bożą



o „dziwnym” splocie wydarzeń. Na terenie obecnej diecezji bielsko-żywieckiej salezianie opiekują się trzema sanktuariami, w których Matka Boża ukazała się mniej więcej w tym samym czasie: w Szczyrku, Oświęcimiu i Przyłękowie. Do Szczyrku księża przybyli z Oświęcimia. Przystąpili do budowy domu zakonnego. II wojna światowa zahamowała jednak budowę – okupanci zabrali wniesiony przez wiernych materiał budowlany. Wierni z Górki nie poddali się. W trzy lata po wojnie zaczął powstawać nowy kościół, a w 1960 r. artysta malarz Stefan Just, w dowód wdzięczności za otrzymane łaski, podjął się namalowania wizerunku Matki Bożej, który przedstawiła mu sędziwa już wówczas Julianna. Obraz czarnolicyj Pani od razu skojarzył się ludziom z obrazem MB Częstochowskiej, a przybyłym z Oświęcimia salezjanom z otaczającym tam kultem wizerunkiem MB Wspomożycielki Wiernych.

Księża nie musieli tutaj rozbudzać kultu maryjnego. Bo jest on tu stale obecny od ponad stu lat. Ziemia do dziś jest „ciężka od pielgrzymów”. – To miejsce cały czas żyje – podkreśla ksiądz kustosz. – Świętość takich miejsc objawienia jest różnie traktowana. Kult trwa tu jednak nieprzerwanie od tylu lat i nieustannie się pomnaża,

jest ruch pielgrzymi, objawienia są potwierdzone nawróceniami i panującą tu atmosferą nadprzyrodzoności. W dowód wdzięczności za wszystkie łaski, na skroniach Matki Bożej już niebawem pojawią się papieskie korony.

Wiera czyni cuda

O cudach i łaskach, jakie i dziś wierni wypraszają za wstawiennictwem Królowej Beskidu Śląskiego, opowiadają książki salezjanina ks. Tadeusza Wołka oraz wydana w tym roku publikacja księży Henryka Skórskiego i Wojciecha Życińskiego. Szereg z nich przybliży także specjalne wydanie miesięcznika „Cuda i łaski” z sierpnia 2007 r. I nie są to wydarzenia sprzed wieku.

Ks. Władysław Nowak wspomina, jak to kilka lat temu na Górkę przysłała pieszko mieszkanka Łodygowic, by prosić Matkę Bożą o łaskę uwolnienia z pijaństwa dla swojego męża. Sam mąż, jak i dzieci, był z nią. Spragnieni poszli do źródółka napić się wody. Mąż nabrał wody, mówiąc: „I wódkę piłem z tej literatki, to i tej wody mogę się napić”. Kiedy podnosił szklankę do ust, wypadło dno. Ten fakt tak nim wstrząsnął, że postanowił natychmiast przystąpić do spowiedzi i złożył Matce Bożej obietnicę zrzeczenia z nałogiem. Po roku cała rodzina wróciła dziękować Szczyrkowskiej Pani za wytrwanie w tym postanowieniu.

Albo historia niemowlęcia, które z nieznanых przyczyn nie otwierało jednego oczka. Mama zawięła je w koc i poszła na Górkę. Z wiarą nabrała wody, potarła nią oczko. I tak przez trzy kolejne dni. Dzieczynka otworzyła oczko. Dziś jest już dorosłą kobietą. Mieszka w Gilowicach. Co roku przyjeżdża tu 3 maja, by podziękować za uzdrowienie.

Albo historia Krzysztofa Mędraka z 2005 r. Półtora miesiąca leżał w śpiączce po tym, jak zerwał się brzeg drogi, którą jechał quadem. Spadł w sześćdziesięciometrową przepaść. Miał złamany kciuk, żebra, obojczyk i uszkodzone barki i głowę. By go ratować, lekarze sięgnęli po najnowocześniejsze metody leczenia. Ale jego najbliżsi i on sam są przekonani, że życie uratowała mu Matka Boża, którą o pomoc prosili razem z kolegami, znajomymi i księżmi. W sanktuarium jest codziennie, by dziękować.

Za życie swojego syna Łukasza dziękuje Matce Bożej i Barbara Dudek z Bielska-Białej. Była Wigilia 1983 r., kiedy 5-letni Łukasz wypadł z okna drugiego piętra na betonowe płytki. Lekarze stwierdzili bardzo ciężki stan dziecka. Miał pękniętą podstawę czaszki i złamany obojczyk. Po dwóch dniach odzyskał przytomność, ale nie odzyskał mowy. Został przewieziony do kliniki w Katowicach. Poprawy nadal nie było. Tato Łukasza pochodzi



Wizerunek szczyrkowskiej Wspomożycielki, którą proszą o wstawiennictwo pielgrzymi

ze Szczyrku. Postanowili poprosić o pomoc Matkę Bożą. Nazajutrz po odprawieniu Mszy na Górkę Łukasz odzyskał mowę. Po dwóch tygodniach cały i zdrowy wrócił do domu. Dziś zgodnie przyznają, że cudem jest fakt, że Łukasz jest zdrowy i sprawny. Często przyjeżdżają na Górkę dziękować Maryi.

Takich niezwykle wydarzeń Księgi Prośb i Podziękowań na Górkę są pełne. Księża wspominają również o niezliczonych spowiedziach, odprowadzanych tu po kilkudziesięciu latach życia daleko od Boga.

Pielgrzymi nieraz pytają o dzianie wody ze źródółka przy sanktuarium. A ci, którzy doświadczyli tu łask, mówią im: „Nie ma wiary, nie ma uzdrowienia”... ■

pomostem między nimi a Bogiem. Doznawali licznych uzdrowień duszy i ciała. Świadczą o tym wota: srebrne i pozłacane serduszka, perły, korale, kolczyki, pierścionki, odznaczenia.

W 1960 r. namalowano obraz Matki Bożej zgodnie z relacją Julianny Pezdy. Wstawiono go do głównego ołtarza. Przed tym wizerunkiem Wspomożycielki Wiernych ludzie doznają łask, o których informują Księgi – łask związanych z uratowaniem życia, uzdrowieniem z choroby, z darem macierzyństwa. Nie brakuje świadectw o nawróceniach, wyrwaniu z nałogów, łask związanych z uratowaniem małżeństwa.

Pani Beskidów

Kiedy kustosz sanktuarium ks. Marek Dąbek SDB mówi o przybyciu na to miejsce księży salezjanów w 1939 r., przypomina

Ludzie modlitwy – ze szczyrkowskiej Górk

Drogą modlitwy i ofiary

Prośbę o łaski przed cudownym obrazem Szczyrkowskiej Królowej Polski poprzedza niełatwa dla wielu wędrówka stromą ścieżką pod górę. – To dobre przygotowanie do spotkania z Maryją – twierdzą pielgrzymi. – **Ta droga przypomina nam o potrzebie modlitwy i ofiary, o pokorze i pokucie.**

Jako pierwsze wbiegały nią małe dziewczynki: dwunastoletnia Julianna Pezda, a wraz z nią młodsza o dwa lata kuzynka Marianna Pezda i jej koleżanka Marianna Marek. Zaciekawione, a trochę zaleknione, przychodziły na spotkanie tajemniczej Pani, która zachęcała do odmawiania modlitwy różańcowej, noszenia szkaplerza. Jak zanotowano w kronikach, przy okazji wytrysnięcia cudownego źródła na zboczu Górk, niedaleko buka, przy którym miały miejsce wcześniejsze objawienia, Pani wzywała też, by śpiewać „Anioł Pański” i „Godzinki”.

W rytmie modlitwy

Z modlitwą na miejsce objawień pierwsi pielgrzymi przychodzili jeszcze w lipcu 1894 r.

Obecnie pielgrzymuje tu każdego roku 200–300 tysięcy osób. Wielu z nich to turyści, którzy korzystając z walorów wypoczynkowych okolicy, docierają na Górkę w ramach górskich wycieczek. Ale nie brak w tej rzeszy ludzi przychodzących szukać tu konkretnej pomocy i świadomych tego, czego pragnie Matka Boża.

Zgodnie z życzeniem Maryi, przekazanych podczas objawień, miejsce określane do tej pory jako Przykra Kępa zaczęło nazywać Górką. Tą drogą od 114 lat na Górkę pielgrzymują ludzie z różnych stron: mieszkańcy Szczyrku, sąsiedzi z beskidzkich okolic i przybysze z odległych miejscowości z całej Polski, a nieraz też z zagranicy. Uczą się, jak pokonywać trudy – z modlitwą.

Ścieżka Julianny

Śledząc życie Julianny od pierwszych tygodni po widzeniach Matki Bożej, kiedy oskarżano ją

o zmyślenie wszystkiego, aresztowano i brutalnie przesłuchiwało, łatwo stwierdzić, że nie brakowało w nim trudnych chwil. Nawet te chwile, którym zazwyczaj towarzyszy radość, nie były dla niej lekkie. Dziewczynka bardzo pragnęła żyć blisko Boga i wstąpić do klasztoru, rodzice postanowili jednak wydać ją za mąż. Borykała się z wielką biedą, gdy podczas wojny została sama z trojgiem dzieci. Cierpienie spotęgowało się, gdy zachorował na gruźlicę i zmarł najstarszy syn. Później musiała znieść ból po tragicznej śmierci dorosłej córki, zamordowanej tuż przed zamążpójściem, i nieudane małżeństwo drugiej z córek.

Żyła skromnie, ale zawsze starała się pomagać potrzebującym, na ile tylko mogła. W ludzkiej pamięci pozostała jej uczynność i przykład solidnej, chrześcijańskiej pobożności: z codziennym Różańcem, z z troskaniem, by każde poczęte dziecko mogło się urodzić. – Pokazywała swoim życiem konsekwentnie, że wciąż idzie ku Matce Bożej i słucha Jej z ufnością. Była wzorem zawierzenia. Wymowne okazały się ostatnie chwile życia Julianny i spełnienie jej pragnienia: została pochowana na szczyrkowskim cmentarzu w święto Matki Bożej Różańcowej – mówi kustosz sanktuarium ks. Marek Dąbek.

Dziś na cmentarnym nagrobku Julianny widnieje krótki napis: Wizjonerka Matki Bożej na Górcie w Szczyrku. Tylko on wyróżnia ten grób spośród innych.

Salezjańskie drogi

Na tym samym cmentarzu w obszernym grobowcu spoczywają też ci, którzy podjęli po Juliannie przekazywanie ludziom



ZDJEŃCJA ALINA SWIEZY-SOBEŁ



U GÓRCY: Julianna Pezda, wizjonerka, spoczęła na szczyrkowskim cmentarzu w święto MB Różańcowej
PONIŻEJ: Śladami małej Julianny podąża na Górkę wielu pielgrzymów

apelu o modlitwę i ofiarę: duszpasterzujący na Górcie od 1938 r. księża salezjanie. Kolejne już pokolenie salezjanów troszczy się o idących tą drogą.

Jest wśród nich ks. Hipolit Władarz, który wspierany przez ks. Bronisława Szymańskiego zdecydował się w 1948 r. przystąpić do spełnienia jednej z wizji Julianny i rozpoczął niełatwe zadanie: budowę kościoła i klasztoru, przerwana wcześniej z powodu wojny. Na starych fotografiach widać ofiarnych pielgrzymów i mieszkańców, wnoszących na własnych plecach stromą drogą cegły i kamień na budowę.

Z wielkim trudem udało się jednak postawić kościół, a w nim

rozwinąć życie modlitewne. Obchodzone w tym roku 25-lecie czuwać maryjnych na Górcie, zapoczątkowanych i z wielkim zaangażowaniem prowadzonych przez ks. Szymańskiego, jest jednym z przykładów tej wielkiej modlitwy. Dziś podejmowana jest ona także przez uczestników rekolekcji, odbywających się w Salezjańskim Domu Młodzieżowym, wzniesionym w latach 80. pod kierunkiem ks. Józefa Wawrzyniaka. Wspaniały przykład ofiarnej służby i miłości do człowieka zostawił po sobie ostatni z pochowanych tu salezjanów, zmarły w ubiegłym roku ks. Antoni Kabis.

Alina Świeży-Sobel